

Wyrok z dnia 19 grudnia 1997 r.

I PKN 442/97

Jeżeli na skutek zmian organizacyjnych występuje konieczność zmniejszenia zatrudnienia z przyczyn ekonomicznych, pracodawcy przysługuje uprawnienie do wyboru pracowników zakwalifikowanych do zwolnienia z pracy, przy zastosowaniu obiektywnych i sprawiedliwych kryteriów oceny pracowników i wyników ich pracy (art. 94 pkt 9 KP).

Przewodniczący SSN: Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Adam Józefowicz (sprawozdawca), Kazimierz Jaśkowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 1997 r. sprawy z powództwa Czesława M. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w K.P. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 28 maja 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Czesław M. wystąpił z powództwem przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w K.P. o przywrócenie do pracy na stanowisku sanitariusza, twierdząc, że wypowiedzenie mu umowy o pracę było karą za jego działalność związkową i szykaną za głoszone poglądy oraz krytyczny stosunek wobec przełożonych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Według pozwanego przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę były zmiany organizacyjne i trudności ekonomiczne, które spowodowały konieczność zmniejszenia zatrudnienia. Podstawą zakwalifikowania powoda do wypowiedzenia umowy o pracę spośród 15 sanitariuszy był fakt, iż powód miał lekceważący stosunek do pracy, nie wykonywał poleceń

przełożonych, zachowywał się wobec nich niewłaściwie, a jego współpracownicy byli mu niechętni.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Świnoujściu wyrokiem z dnia 12 marca 1997 r. [...] oddalił powództwo. Sąd ustalił, że powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku sanitariusza w Oddziale Pomocy Doraźnej od 4 maja 1987 r. Od 1989 r. do stycznia 1995 r. Czesław M. był członkiem Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność", a od stycznia 1995 r. do 14 lipca 1995 r. pełnił funkcję przewodniczącego tej Komisji.

W okresie, gdy powód był członkiem Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność", a w szczególności jej przewodniczącym dochodziło do konfliktów między nim a dyrektorem pozwanego, skutkiem czego było wystąpienie dyrektora i 28 pracowników do Komisji Zakładowej z zarzutami wobec powoda. Konflikt między powodem a dyrektorem pozwanego był znany władzom Regionu i Podregionu NSZZ "Solidarność" oraz tematem publikacji prasowych. W dniu 30 maja 1995 r. powód był ukarany karą upomnienia za niewywiązywanie się z powierzonych obowiązków służbowych na skutek pozostawienia po dyżurze brudnej karetki, a w dniu 26 lipca 1995 r. karą nagany za odmowę wykonania polecenia umycia walizki wyjazdowej w dniach 19 lipca i 21 lipca 1996 r. W dniu 14 stycznia 1996 r. po dyżurze nie posprzątał karetki, a 16 stycznia 1996 r. spóźnił się 35 minut do pracy. Pismem z dnia 18 stycznia 1996 r. dyrektor przestrzegł powoda, iż powtórzenie się podobnych sytuacji spowoduje konsekwencje służbowe do rozwiązania umowy o pracę włącznie. W dniu 27 lutego 1996 r. udzielono powodowi nagany za niestawienie się do pracy, którą to karę dyrektor złagodził stosując karę zmniejszenia premii. Sąd Rejonowy ustalił także, że między powodem a pielęgniarką oddziałową dochodziło do scysji na tle stawianych powodowi wymagań. Lekarze, z którymi powód pracował byli niezadowoleni ze współpracy z nim, a współpracownicy dwukrotnie występowali do kierownika Oddziału Pomocy Doraźnej, że nie chcą z powodem pracować, bo muszą za niego sprzątać. Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że na skutek uzyskania osobowości prawnej i zmian w finansowaniu działalności, pozwany zmienił organizację i ograniczył zatrudnienie o 2 sanitariuszy i 5 lekarzy, a przy wyborze osób do zwolnienia kierował się kwalifikacjami do wykonywania zawodu. Wypowiadając powodowi umowę o pracę miał na uwadze, że był on niezdyscyplinowanym i konfliktowym pracownikiem, a inni sanitariusze posiadali wyższe kwalifikacje. Sąd Rejonowy uznał, że spór po-

woda z dyrektorem pozwanego nie przekroczył granic wyznaczonych sporom między pracodawcą, a działaczem związkowym. Jednakże powód był konfliktowy, niezaangażowany w pracy, a ze współpracy z nim byli niezadowoleni lekarze i inni sanitariusze. Fakty te potwierdzili świadkowie i przyznał je powód. Zdaniem Sądu Rejonowego brak jest podstaw do przyjęcia, że rzeczywistą przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę są szykany za działalność związkową, a nie uzasadniona krytyczna ocena jego pracy i zmniejszenie zatrudnienia. W ocenie Sądu Rejonowego wypowiedzenie powodowi umowy (jednemu spośród 16 sanitariuszy), nie narusza prawa, jeśli weźmie się pod uwagę naruszenie przez niego dyscypliny, jego stosunek do obowiązków, współpracowników i przełożonych oraz porównanie kwalifikacji z innymi sanitariuszami. Nie znalazły potwierdzenia w zebranych dowodach twierdzenia powoda, że przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę była szykana za działalność związkową. Dlatego Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Po rozpoznaniu apelacji powoda od powyższego wyroku, Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie wyrokiem z dnia 28 maja 1997 r. [...] oddalił ją. Sąd Wojewódzki uznał, że Sąd I instancji należycie ustalił i ocenił stan faktyczny sprawy oraz prawidłowo przyjął, że w pozwanym zakładzie nastąpiły zmiany organizacyjne, trudności ekonomiczne i konieczność zmniejszenia zatrudnienia. Stanowiło to - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - podstawę wypowiedzenia powodowi umowy o pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Sąd II instancji uznał za nietrafny zarzut powoda, iż pozwany przy zwolnieniu go z pracy kierował się względami pozamerytorycznymi, bowiem jednym z kryteriów przy wyborze powoda do zwolnienia była jego postawa i kwalifikacje. Kryteria wyboru osób do zwolnienia były obiektywne i uzasadnione. Powód nie dostrzega swoich realnych uchybień, pomimo iż w miejscu pracy ma opinię negatywną, zarówno wśród przełożonych, jak również współpracowników. Twierdzenia powoda o szykanach Sąd Wojewódzki uznał za nieuzasadnione.

Od powyższego wyroku wniósł kasację pełnomocnik powoda - radca prawny Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 45 KP w związku z art. 94 ust. 9 KP, art. 35 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz. U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) oraz art. 6 ust. 1

ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.). Ponadto wnoszący kasację zarzucił niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności czy wypowiedzenie powodowi umowy o pracę, jako wieloletniemu działaczowi związkowemu, było aktem dyskryminacji w rozumieniu art. 35 ust. 1 pkt 3 ustawy o związkach zawodowych, a także czy było wywołane obiektywnymi przyczynami ekonomicznymi, wykraczającymi poza normatywną treść art. 6 ust. 1 wymienionej ustawy z 28 grudnia 1989 r. Ponadto w kasacji zarzucono błędne przyjęcie, że drobne uchybienia obowiązkom pracowniczym, za które powód został ukarany mogły skutkować wypowiedzeniem stosunku pracy. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II lub I instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie może być uwzględniona, gdyż zawarte w niej zarzuty są nieuzasadnione. W ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym sprawy (znajdującym oparcie w zebranych materiałach dowodowych), zaaprobowanym przez Sąd Wojewódzki w ramach kontroli apelacyjnej, brak jest podstaw do uznania, że zaskarżony wyrok narusza prawo materialne. Sąd Najwyższy nie dopatrył się, aby wypowiedzenie powodowi umowy o pracę w ustalonych okolicznościach sprawy było nieuzasadnione lub naruszało przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę i zakazie dyskryminacji pracowników w związku z pełnioną funkcją w związkach zawodowych (art. 45 § 1 KP i art. 35 ust. 1 pkt 3 ustawy o związkach zawodowych). Z pisma pozwanego zakładu pracy z dnia 28 listopada 1996 r. i ustaleń Sądów obu instancji wynika, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło rzeczywiście na skutek zmian organizacyjnych i konieczności zmniejszenia zatrudnienia w Oddziale Pomocy Doraźnej w K.P. z przyczyn ekonomicznych, a nie z innych powodów. W takiej sytuacji zakładowi pracy przysługuje uprawnienie do wyboru pracowników zakwalifikowanych do zwolnienia z pracy przy zastosowaniu obiektywnych i sprawiedliwych kryteriów oceny i wyników

ich pracy. W świetle ustalonych uchybień powoda w pracy nie można dopatrzeć się, aby pracodawca naruszył art. 94 pkt 9 KP lub szykanował powoda. Rozwiązanie z powodem stosunku pracy nastąpiło po upływie okresu ochronnego przewidzianego dla pracowników pełniących funkcje związkowe (art. 32 ust.1 i 3 ustawy o związkach zawodowych). W związku z tym nie było warunków do zastosowania przepisu art. 6 ust. 1 wymienionej ustawy z dnia 29 grudnia 1989 r. i pracodawca nie naruszył tego przepisu, rozwiązując z powodem stosunek pracy.

Sąd Rejonowy przeprowadził bardzo starannie i prawidłowo postępowanie dowodowe i wnikliwie ocenił zebrany materiał dowodowy. Na podstawie tego materiału Sąd Wojewódzki uznał, że powód Czesław M. demonstrował negatywną postawę wobec przełożonych i obowiązków pracowniczych. W tej sytuacji wobec wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy, bezpodstawny jest zarzut kasacji niewyjaśnienia sprawy i nieprzeprowadzenia wszechstronnego postępowania dowodowego, tym bardziej, że powód nie wskazał naruszenia przez Sądy obu instancji żadnego konkretnego przepisu postępowania, który usprawiedliwiłby zarzut kasacji wymieniony w art. 393¹ pkt 2 KPC. Sąd Najwyższy rozpoznając sprawę zgodnie z art. 393¹¹ KPC w granicach kasacji nie jest uprawniony do wzruszenia ustaleń sądów I i II instancji, gdy nie stwierdzi zarzucanych w kasacji konkretnych uchybień procesowych lub błędów w postępowaniu tych sądów, które mogłyby mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że brak jest w sprawie usprawiedliwionych podstaw kasacji i dlatego należy na zasadzie art. 393¹² KPC orzec, jak w sentencji.

=====